

**Opinia o osiągnięciach naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych dr Magdaleny
Ruty z Katedry Judaistyki UJ w Jej przewodzie habilitacyjnym**

I. Osiągnięcie naukowe będące podstawą przewodu habilitacyjnego

Wprawdzie Pani dr Magdalena Ruta podała jako podstawę jedynie swoją monografię „Bez Żydów?” oraz 10 artykułów monotematycznych, jednak bezwarunkowo chciałabym tutaj dodać także antologię poezji jidysz pt. „Nie nad rzekami Babilonu. Antologia poezji jidysz w powojennej Polsce”, gdyż książka ta, opatrzona obszernym wstępem naukowym pióra Autorki antologii i zawierająca wiersze głównie w jej własnym przekładzie na język polski (oraz w oryginale), stanowi znakomitą ilustrację i dopełnienie dla ww. monografii, dlatego chciałabym rozpatrywać ją po przedstawieniu monografii naukowej „Bez Żydów?”

Ustosunkuję się jednak w pierwszej kolejności do monografii Magdaleny Rutę „Bez Żydów? Literatura jidysz w PRL o Zagładzie, Polsce i komunizmie”, Kraków Budapeszt Wydawnictwo Austeria 2012, 451 str., gdyż odpowiada ona tradycyjnej ‘monografii habilitacyjnej’ w najlepszym znaczeniu tego słowa.

Monografia Pani dr Rutę jest pozycją całkowicie nowatorską, pierwszym w języku polskim i pewnie nie tylko na naszym gruncie syntetycznym opracowaniem prawie że całości literatury w języku jidysz powstałej na terenie Polski w okresie 1945-1968 (z pewnymi poszerzeniami). Autorka wykonała benedyktyńską pracę zebrania tych niełatwo przecież dostępnych tekstów jako materiału źródłowego swojej rozprawy, dotarcia do informacji o losach i postawach autorów, o ile były one możliwe do zrekonstruowania, nie ograniczyła się jednak bynajmniej do literatury podmiotowej, przewertowała również ogromną (20 stron druku i to, jak pisze, jest to jedynie „Wybór”, p. str. 416) literaturę przedmiotu z dziedziny historii, historii literatury, kulturoznawstwa, socjologii, psychologii i politologii, zawsze bardzo skrupulatnie i odnotowując wszelkie zapożyczenia od innych autorów czy inspiracje stosowaną przez nich terminologią czy systematyką.

Jest to zatem nie tylko pierwsza taka monografia w dziejach literatury jidysz, lecz również pierwsza pozycja o tak szerokich interdyscyplinarnych horyzontach badawczych w dziedzinie interesującej Autorkę problematyki. Muszę przyznać, że jestem urzeczona zarówno rzetelnością, szerokością perspektywy, przejrzystym układem pracy, zróżnicowanym, zniuansowanym spojrzeniem dr Rutę na różne ludzkie postawy i próbą zrozumienia ich, jak i subtelną analizą literaturoznawczą tekstów i piękną polszczyzną monografii.

Zadaniem tej monografii było – moim zdaniem - objęcie całości literatury tworzonej w języku jidysz przez autorów żydowskich w okresie tych 24 lat, kiedy po wojnie twórcy żydowscy usiłowali odbudować kulturę jidysz w naszym kraju i zachować język jidysz dla przyszłych pokoleń Żydów, o czym świadczy zakres czasowy, geograficzny i biograficzny (bibliografia przedmiotowa jej rozprawy podaje 42 autorów); rekonstrukcja obrazu tej literatury pióra dr Ruty daje całościowy ogląd samoświadomości tej grupy, jej zamierzeń i kulturowo-światopoglądowych wyborów, dlatego wydaje mi się, że trójdzielny podtytuł monografii „Literatura jidysz w PRL o Zagładzie, Polsce i komunizmie” świadczy o nadmiernej skromności Autorki, gdyż pisząc w sposób usystematyzowany o tych trzech kompleksach tematycznych, ujawnia przed nami równocześnie o wiele większą paletę tematów i problemów podejmowanych przez twórców jidysz w tym okresie. Moim zdaniem w pełni uzasadniony byłby podtytuł „Literatura jidysz w PRL”, czy tak, jak w wymienionej antologii poezji „[...]w Polsce powojennej”, bez tego wyliczania, o czym będzie mowa. Opatrzony pytańnikiem tytuł „Bez Żydów?”, przejęty od tytułu wiersza Binema Hellera, gdzie jednak jest on twierdzeniem, nie pytaniem, okazuje się bardzo szybko być pytaniem retorycznym, gdyż pierwsze ćwierćwiecze PRL mimo śmierci 3 milionów Żydów polskich w Holokauście nie tylko nie było bez Żydów, ale nie było również bez literatury żydowskiej, w tym tej pisanej w „mameloszen”, w języku jidysz.

Dr Ruta zapoznała się z ogromnym materiałem literackim, który podzieliła w sposób kompetentny i przekonujący na pięć podstawowych działów, chronologicznie pierwszy i w pierwszym okresie po wojnie najważniejszy literackich reakcji na Zagładę, następnie dwa duże działy, jeden, dotyczący stosunków polsko-żydowskich i rozprawy z polskim antysemityzmem, drugi zaś tematyzujący Polskę jako ojczyznę Żydów, za którą tęsknili, do której wracali w której jednak nie im było pozostać, czwarty dotyczący tożsamości żydowsko-komunistycznej i żydowskiego „nusech Pojln” czyli „polskiego sposobu”, próby pogodzenia wartości kultury narodowej z socjalizmem. Rozdział V, stanowiący swego rodzaju podsumowanie całości przemyśleń, stanowi zróżnicowaną, subtelną próbę rekonstrukcji tożsamości ocalałych z Zagłady piszących w jidysz Żydów polskich. Należy dodać, że każdy rozdział zamknięty jest znakomitym, trafnym krótkim podsumowaniem, a zwięzłe zakończenie nie tylko poszerza perspektywę badawczą, lecz również daje wyjątkowo celną syntezę przedstawionej problematyki.

Za bardzo słuszną uważam decyzję obfitego posługiwania się cytatami z analizowanej literatury i to w dwu językach, we własnym przekładzie polskim i w transliteracji na alfabet

łaciński w jidyszowym oryginale. Przypuszczam, że niektórzy mogą mieć zastrzeżenia formalne do tej pragmatycznej decyzji (zmiana alfabetu), niemniej umożliwi ona zrozumienie cytatów w oryginale także większemu kręgowi czytelników słabo znających alfabet hebrajski czy też znających tylko język niemiecki. W wypadku poezji zresztą, o czym słusznie pisze dr Ruta w jednej z tych dwu książek („Nie nad brzegami Babilonu”, str. XXIX), przekład nie pokrywa się nigdy z oryginałem, tracąc jego szatę językową, a tutaj także rytmy i rymy. Zaś o słuszności merytorycznej decyzji czerpania często z obszernych cytatów chyba nikogo nie muszę przekonywać, bez nich byłby to tylko bardzo wartościowy, ale ogólnikowy traktat kulturoznawczy i historycznoliteracki.

Dodatkową wartość tej pracy tworzą bardzo kompetentne, dobrze zredagowane i ani nie za obszerne, ani za skąpe przypisy. Miałabym tu tylko jedną uwagę, że może w części początkowej Pani dr Ruta objaśnia zbyt wiele terminów, także tych podstawowych dla wiedzy judaistycznej, jak np. syjonizm na str. 10, kadysz na str. 73 czy też Pascha i seder na str. 81. Niemniej lepiej jest wyjaśnić czytelnikowi nawet kilkanaście terminów zrozumiałych dla niego niż nie wyjaśnić choćby jednego, który będzie dla niego hermetyczny; gros przypisów dotyczy zaś poza kwestiami bibliograficznymi informacji dla czytelnika naprawdę potrzebnych i nowych. W tej pracy zresztą wszystko jest na swoim miejscu, także tytuły części i rozdziałów, a także motta z poezji żydowskiej poprzedzające poszczególne części, i wszystko zostało precyzyjnie i piękną polszczyzną (wzgl. przy pomocy cytatów w jidysz) sformułowane.

Wobec ogromnych walorów tej monografii błędna moje drobne zarzuty dotyczące wyłącznie jej strony redakcyjnej. Brakowało mi w tej monografii słowniczka autorów zawierającego ich biogramy, a są to przecież poeci nieznani - z wyjątkami – nikomu poza wąską grupą specjalistów. Co prawda takie biogramy autorów zawiera antologia liryki, którą omówię poniżej, jednak nie wszyscy po nią sięgną, ponadto monografia uwzględnia także prozaików piszących w jidysz. Trochę irytująca i być może, jak się obawiam, odstręczająca niefachowców od sięgnięcia po tę książkę, jest decyzja Autorki, żeby wszędzie pisać o „komunizmie” i „pisarzach komunistycznych”, tam, gdzie chodzi o PRL z jej kulawym ‘realnym socjalizmem’, czy też pisarzy o poglądach lewicowych różnego autoramentu. W kraju niemającym wolności słowa, pisząc pod cenzurą nie sposób było swoje lewicowe poglądy artykułować w sposób odmienny. Zresztą, jak wyjaśnia sama Autorka w przypisie nr 32, pisanie o „pisarzach-komunistach” jest dla niej pewnym skrótem myślowym: „Określenie to oznacza nie tyle ich poglądy polityczne, ile przynależność do wspólnoty twórców aktywnie

działających w socjalistycznej Polsce, a przez to w pewien sposób aprobuujących również taką a nie inną rzeczywistość społeczno-polityczną.” (str. 16). Nie uważam tego skrótu za zbyt szczęśliwy, gdyż może on budzić różne nieporozumienia co do światopoglądu twórców, który w samym tekście rozprawy jest przecież potraktowany w sposób bardzo zróżnicowany. Wreszcie irytuje mnie nieco maniera brania w cudzysłów różnych pojedynczych słów czy zwrotów, dla zaznaczenia, że Autorka dystansuje się od ich znaczenia czy posługuje się nimi w sposób metaforyczny. Tam, gdzie chce zaznaczyć swoją ironię w stosunku do autorów np. wobec ich państwowotwórczych czy innych ideologicznych zapędów, jest to zrozumiałe, jednak nie wiem, dlaczego w ten sposób bierze w cudzysłów także i swoje własne określenia jak „rehabilitacja” (tematów) na str. 19, „mocne” (dzieła) i pokolenie „dorosłych” na str. 20, czy też „dzieci Holocaustu” na str. 29, na str. 246-247 moje wątpliwości budzą cudzysłowy przy słowach „wygnani” (z ojczyzny), „sojusznik” (o niebie) i „zakorzenieni”. Przykłady takie można by dowolnie mnożyć; nie chodzi mi o to, iż miałyby to być zabieg niedozwolony, niemniej sądzę, że zbytnia ostrożność Autorki doprowadziła ją do pewnego nadużywania tej formy.

Jak już wspomniałam, antologia liryki „Nie nad rzekami Babilonu. Antologia poezji jidysz w powojennej Polsce. Przekład, redakcja oraz słowo wstępne Magdalena Ruta”, Kraków, Księgarnia Akademicka 2012, 433 str., stanowi niezmiernie cenne dopełnienie zanalizowanej powyżej rozprawy habilitacyjnej. Moim zdaniem ona sama, jako zawierająca autorski wybór wierszy 24 poetów jidysz z okresu 1945-1968 (z drobnymi poszerzeniami w stronę Polski międzywojennej, jeśli napisany wtedy wiersz ukazał się po r. 1945 wzgl. o wiersze opublikowane po opuszczeniu PRL, ale napisane jeszcze w Polsce bądź odnoszące się do utraty tej właśnie ojczyzny autorów) z przekładem, naukowym wprowadzeniem, przypisami, biogramami autorów oraz bibliografią i dzięki prozatorskim przekładom wierszy, które w większości pochodzą od Autorki antologii, a stanowią ogromny wkład w poznanie tej części literatury jidysz przez czytelników nieznających tego języka bądź alfabetu hebrajskiego, byłaby wystarczającą podstawą do nadania Pani Magdalenie Rucie stopnia doktora habilitowanego, jako dodatek do dorobku stanowi ona zaś bardzo mocny dodatkowy argument za nadaniem jej tego stopnia.

Czytelnikom monografii należy zalecić lekturę owej antologii, gdyż uzupełnia ona znakomicie tezy i dowody rozprawy naukowej, z kolei czytelnicy antologii, jeśli są głębiej zainteresowani rozwojem literatury jidysz i znają język polski, na pewno wzbogacą swoją wiedzę sięgając również po naukową monografię pióra Ruty. Należy dodać, że do lektury

poezji jidysz nie jest konieczna znajomość języka polskiego, gdyż autorka antologii przytacza wiersze również w oryginale (bez transkrypcji!), a wstęp, przypisy i noty o autorach podaje równolegle w wersji angielskiej. Wobec wielkiego przywiązywania wagi przez MNiSW do publikacji naukowych w języku angielskim, tę trójjęzyczność antologii należy szczególnie podkreślić.

Antologia „Nie nad rzekami Babilonu” nawiązuje tytułem najpierw przez zaprzeczenie do biblijnego Psalmu 137 napisanego w niewoli babilońskiej, a bezpośrednio do tytułu wiersza Dawida Sfarda, który przeciwstawia sytuację wygnania pobytowi w Polsce, utożsamianej przez podmiot liryczny z ziemią ojczystą. Autorka porządkuje zebrany i wybrany przez siebie materiał według podobnej zasady jak w powyżej omówionej monografii, a mianowicie dzieli wiersze na trzy główne części, poświęcone tematyce Zagłady, stosunku autorów do ideologii i ustroju komunistycznego wzgl. socjalistycznego, wreszcie ich relacjom z Polską, do której tęsknili, chcieli powrócić, wreszcie jednak na skutek głównie antysemityzmu zdecydowali się ją opuścić, najczęściej wybierając Izrael jako ojczyznę wszystkich Żydów na miejsce dalszego życia. Antologia dobrze ilustruje dramatyzm tych wyborów i słusznie się stało, że Autorka poszerzyła tutaj perspektywę geograficzną, prezentując nie tylko wiersze powstałe w Polsce, ale i te późniejsze jej poświęcone. Wszystkie trzy części podzielone są na mniejsze rozdziały, opatrzone reprezentatywnymi tytułami wybranych wierszy, układ w obrębie tych części jest na ogół chronologiczny, gdyż oddaje on, jak pisze Ruta „dynamikę przemian zachodzących w świadomości twórców pod wpływem rozmaitych czynników historycznych, czy też po prostu na skutek upływu czasu.” (str. XXIII). Dr Ruta słusznie nie ograniczyła się do autorów zaangażowanych politycznie, lecz starała się uwzględnić różne opcje światopoglądowe, starając się dać poprzez ich reprezentatywne teksty portret całej społeczności Żydów ocalałych z Zagłady, żyjących dłużej lub krócej w powojennej Polsce, mówiących głosami swoich poetów jidysz. Ta „próba rekonstrukcji tożsamości całej generacji” (str. XXIX) ma nie mniejszą wartość dla nauki niż równoległy projekt ujęcia tej problematyki w monografii naukowej.

W zasadzie fakt opublikowania dwu tak wartościowych książek z zakresu tematyki literatury jidysz w Polsce okresu 1945-1968 czyni zbędnym zagłębienie do podanych przez Autorkę w ramach habilitacyjnego „osiągnięcia badawczego” 10 artykułów, jednak starałam się i w tym punkcie spełnić recenzencki obowiązek. Jak pisze sama dr Ruta, trzy z nich powstały na kanwie poszczególnych rozdziałów monografii „Bez Żydów” (p. str. 30), można by też zapytać retorycznie, co ponad znakomitą informację z tej monografii mogła Autorka

powiedzieć o powojennych pisarzach jidysz w Polsce. Jednak lektura jej artykułów, równie dobrze opracowanych jak obie książki, tylko najwyraźniej przy różnej staranności edytorów (błędy literowe w niektórych tekstach), daje dodatkową satysfakcję, dostarczając zupełnie nowej wiedzy szczegółowej o twórczości rozpatrywanych twórców jak np. o twórczości Kalmana Segala (pozycje nr 2, 10 i 11 na liście publikacji), Mojsze Szklara i Paltiel Cybulskiego (nr 2), czy też „Przez cień i blask” o twórczości w PRL czołowego przedstawiciela poezji i krytyki literackiej istotnie komunistycznej Binema Hellera (pozycja nr 6), którego Ruta przedstawia jako wybitny talent, ze względu na wyznawaną ideologię i gorliwość w jej głoszeniu w dużej mierze zmarnowany. Niezwykle ciekawe są wreszcie dwa artykuły poświęcone kobietom piszącym w jidysz, pisarce Lili Berger (pozycja nr 3) i poetce Hadasie Rubin (pozycja nr 10). Bardzo pouczające jest zestawienie twórczości Rubin, przekonanej i żarliwej komunistki, z twórczością wymienionego już Hellera, dokonane przez Autorkę, z którego wyłania się kobiecy wariant poezji zaangażowanej, odmienny od męskiego. Myślę, że warto byłoby prowadzić dalej takie badania nad jidyszową twórczością kobiet. Nie rozumiem tylko, dlaczego Autorka w jednym z tych artykułów (*„Jidyszkajt w PRL”*, str. 22) wspomina, że płęć piękną reprezentują w literaturze jidysz tego okresu w Polsce tylko te dwie autorki, skoro zarówno jej monografia *„Bez Żydów?”*, jak i antologia poezji wskazują na co najmniej jeszcze trzy nazwiska: Gutę Gutermann, Rojchl Korn i Rejzl Żychlińską. Należy dodać, że wszystkie artykuły Magdaleny Ruty cechują się równie dobrą budową, rzetelnością naukową, subtelnością refleksji i pięknym językiem polskim jak jej monografia, wzgl. są napisane po angielsku, a zatem z myślą o światowym czytelniku.

II. Pozostały dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny Kandydatki

Zazwyczaj wyodrębniałam w swoich recenzjach ocenę rozprawy habilitacyjnej i pozostałego dorobku, skoro jednak Ministerstwo życzy sobie obecnie, jak informuje Komunikat CK nr 2/2012, żeby w drugiej części recenzji była osobna informacja o „istotnej aktywności naukowej” śpieszę od razu zapewnić, że lista publikacji Pani dr Ruty odpowiada w pełni i temu wymogowi.

Miłym zaskoczeniem była dla mnie lektura jej rozprawy doktorskiej, *„Pomiędzy dwoma światami. O Kalmanie Segalu”*, Kraków, Księgarnia Akademicka 2003, 225 str., mimo że słyszałam już poprzednio, że to był dobry doktorat i jest to wartościowa publikacja, spodziewałam się jednak, że będzie ona poświęcona podobnej problematyce jak rozprawa habilitacyjna, tylko z koncentracją na jednym autorze i jego podwójnej tożsamości.

Książka ta okazała się jednak interdyscyplinarną monografią, posługującą się w równym stopniu narzędziami pracy literaturoznawcy, jak i językoznawcy, a jej tematem jest dwujęzyczność i dwukulturowość poety i pisarza żydowskiego Kalmana Segala (1917-1980), który pisał prozę w języku polskim, a poezję i prozę w ojczystym jidysz. Do emigracji do Izraela w r. 1969 Kalman opublikował 4 tomiki poezji i 3 prozy w języku jidysz i 16 tomów opowiadań po polsku. Pani dr Ruta poddała analizie całość jego opublikowanej w Polsce twórczości, nie dążąc jednak do stworzenia całościowej monografii autora, lecz do przedstawienia jego działania w obu kulturach, a w szczególności tworzenia przez niego autoprzekładów własnej prozy, przy czym, jak się okazuje, co Autorka zilustrowała szczegółowo na kilku przykładach, wersje te różnią się nie tylko w aspekcie językowym, lecz również pewnymi szczegółami kulturowymi. Autorka wykazała, że owe odmienne niuanse, czasem idące zresztą dość daleko w odrębności obu wersji, świadczą o tym, że Segal pisał inaczej dla publiczności polskiej, którą chciał pozyskać dla dobrego sąsiedztwa polsko-żydowskiego i uwrażliwić na kulturę żydowską, a inaczej dla rodaków, z którymi łączyły go język, korzenie kulturowe, wspomnienia, tragedia Holocaustu, a często także chęć zrealizowania komunistycznej utopii. Dr Ruta zwraca szczególnie uwagę na humanistyczne pierwiastki w twórczości Segala, jak również na walory jego języka.

Praca została napisana pod kierunkiem niestety nieżyjącej już wybitnej uczzonej językoznawczynie, Pani prof. Pisarkowej, której najwyraźniej Autorka wiele zawdzięcza, jeśli chodzi o lingwistyczne podejście do przedmiotu pracy. Monografia została zaopatrzona w bogaty wykaz literatury, kanlendarium życia i twórczości pisarza, słowniczek wyrazów hebrajskich, krótkie angielskie streszczenie, a także, co uważam za szczególnie cenne, w aneks zawierający trzy krótkie opowiadania pisarza w jidysz (w łacińskiej transkrypcji) i w przekładzie polskim pióra Autorki monografii. Praca jest świetnie napisana i zorganizowana, jej solidność, wszechstronność i celność obserwacji budzi szacunek. Na szczególne uznanie zasługuje rozdział ostatni, podsumowujący poszukiwania tożsamości Segala pomiędzy kulturą żydowską a polską. Ta wydana 10 lat przed habilitacją praca pozwala również prześledzić rozwój naukowy dr Ruty, która wychodzi od zadania znacznie mniej obszernego, ale również stara się je perfekcyjnie zrealizować, a dochodzi obecnie do obejmowania zasięgiem swych eksploracji całej kultury jidysz w Polsce po II wojnie światowej. Wyraźna jest też mniejsza pewność sądów młodej wówczas adeptki judaistyki w monografii o Segalu. A zatem mamy do czynienia z wzorcowym rozwojem naukowym Kandydatki.

Drugą ważną dziedziną w twórczości naukowej dr Ruty są zredagowane przez nią przez nią tomy pokonferencyjne, a mianowicie dwa tomy będące pokłosiem zorganizowanej przez nią razem z badaczką żydowsko-niemiecko-polską, dr Elwirą Grözinger, reprezentującą Kolegium Studiów Żydowskich na Uniwersytecie w Poczdamie, w Krakowie międzynarodowej konferencji na temat kultury jidysz w krajach bloku wschodniego po II wojnie światowej. Pani dr Ruta opracowała samodzielnie i wydała w bardzo ładnym tomie w wydawnictwie Austeria w r. 2008 wszystkie te materiały z konferencji, które dotyczą kultury jidysz na terenie Polski. Podzieliła je na trzy działy: „Perspektywy” – historyczny, dotyczący prób odrodzenia wspólnoty żydowskiej w PRL, pogodzenia żydowskości z ideologią komunistyczną czy socjalistyczną; w części II dr Ruta zgromadziła referaty dotyczące bardziej szczegółowo poszczególnych zjawisk z zakresu kultury jidysz, wreszcie III poświęciła literaturze jidysz, gdzie m.in. ona sama zaprezentowała rekonesans badawczy literatury jidysz w l. 1945-1949, co stanowiło zapewne początek pierwszego etapu jej penetracji naukowych uwieńczonych monografią habilitacyjną. Wersja anglojęzyczna, opublikowana w tym samym czasie wspólnie z E. Grözinger w renomowanym wydawnictwie Harrasowitza w Wiesbaden ma analogiczny układ, jednak jest obszerniejsza, gdyż składa się z pięciu części i obejmuje także kulturę jidysz w krajach b. Związku Sowieckiego, w tym na Litwie. Była również dr Ruta inicjatorką i organizatorką konferencji w Śródborowie w r. 2009 nt. rozwoju języka jidysz w Polsce i opracowała materiały pokonferencyjne, które są dostępne w wydaniu internetowym (p. nr 68 w jej bibliografii).

Jeżeli chodzi o pozostałą twórczość naukową dr Ruty, po doktoracie opublikowała ona także 16 artykułów naukowych na inne tematy niż osiągnięcie podane jako podstawa habilitacji (w tym 6 o Segalu, a 10 na inne tematy), zajmując się szczególnie twórczością Hinde Ester Kreitman, aktywnej literacko siostry I.B. Singera (pozycje 22 i 26 na liście publikacji), twórczością żydowskiego noblisty I.B. Singera (pozycja 27), motywami chasydzkimi w literaturze jidysz (pozycja nr 28), żydowskim życiem literackim przed i po II wojnie światowej (nr 29 i 36, są to artykuły w języku niemieckim), artykuł o leksykografii jidysz (nr 32) a także jako współautorka, jak podaje, autorka mniej więcej połowy danego tekstu, obszernych oryginalnych artykułów przekrojowych na temat judaików w kulturze żydowskiej i polskiej po II wojnie światowej, stosunku literatury jidysz wobec Zagłady i kultury jidysz po Zagładzie (nr 33-35). W ten sposób Ruta ugruntowała swój profil specjalistki zajmującej się kulturą jidysz w Polsce po r. 1945, lecz również wykazała się wysoką kompetencją w zakresie polskiej kultury jidysz przed r. 1939. Ponadto przyjęto do druku jej 6 artykułów, w

tym jeden po angielsku i jeden po niemiecku. Opublikowała również ok. 20 recenzji i artykułów popularnonaukowych wzgl. sprawozdań przeglądowych dotyczących badań judaistycznych oraz stosunków polsko-izraelsko-niemieckich wzgl. literatury niemieckiej, jak również opracowała hasła osobowe i hasło przeglądowe dot. literatury jidysz w „Słowniku pisarzy świata” i „Encyklopedii literatury świata” wydanych przez oficynę Zielona Sowa pod red. J. Maślanki.

Pani dr Ruta jest również aktywną tłumaczką literatury pięknej z języka jidysz na polski, czego najlepszą próbę mieliśmy w antologii „Nie nad rzekami Babilonu”, podaje jednak także 12 opublikowanych przekładów prozy jidysz, jak również 6 książek naukowych przetłumaczonych z niemieckiego o tematyce religijnej bądź politologicznej, po doktoracie zaś dwu książek o tematyce judaistycznej. Szczególnie owe przekłady z jidysz jako języka znanego bardzo niewielkiemu krągowi odbiorców polskich mają ogromne znaczenie dla rozwoju kultury i nauki.

Pani dr Ruta wygłosiła po doktoracie 19 referatów na międzynarodowych konferencjach naukowych, w tym w Wilnie, Düsseldorfie, Trewirze i Jerozolimie. Sama była poza wymienionymi już dwiema konferencjami współorganizatorką dwu sesji naukowych w ramach Festiwalu „Warszawa Singera” w r. 2007 i 2008. Wygłosiła także 14 wykładów publicznych czy to o charakterze naukowym, czy popularnonaukowym, w tym dwukrotnie w YIVO w Nowym Jorku i raz w Bibliotece Medem w Paryżu (ten ostatni w języku jidysz). Wreszcie jest beneficjentką licznych stypendiów naukowych i grantów, bez których notabene tak wielki projekt badawczy jak jej monografia habilitacyjna nie mógłby zostać zrealizowany; brała również udział w dwu międzynarodowych projektach naukowych. W l. 2008-2011 korzystała z grantu „Translation of Important Texts” przyznanego przez Fundację Rothschilda na przygotowanie dwujęzycznej antologii poezji jidysz. Jest od r. 2003 członkiem Komsji Historii i Kultury Żydów PAU, od r. 2007 sekretarzem Polskiego Towarzystwa Studiów Żydowskich, od r. 2009 zaś członkiem-założycielem i członkiem Zarządu Polskiego Towarzystwa Studiów Jidyszystycznych.

Wszystkie te fakty świadczą o bardzo dużej aktywności i dynamice naukowej Pani dr Rutę, która publikuje i wygłasza wykłady w czterech językach, polskim, angielskim, niemieckim i jidysz i z równą swobodą porusza się po bibliotekach europejskich, jak po amerykańskich i izraelskich.

Jeżeli chodzi o działalność dydaktyczną, Pani dr Ruta jest adiunktem w Katedrze Judaistyki UJ, gdzie prowadzi m.in. wykłady z historii literatury jidysz i proseminaria licencjackie z literatury polsko-żydowskiej i jidyszowej. Pod jej kierunkiem powstało ponad 30 prac licencjackich. W okresie po doktoracie prowadziła wykłady gościnne w ramach programu Socrates/Erasmus dla studentów w Bratysławie oraz w Poczdamie, a także w Krakowie w ramach Letniej Szkoły Historii i Kultury Żydów Polskich. W r. 2008 była koordynatorem, opiekunem naukowym i wykładowcą w czasie Letniego Seminarium Kultury, Języka i Literatury Jidysz w Śródborowie.

III. Konkluzja

Nie wiem, jaka była droga, która poprowadziła mgr filologii polskiej UJ z r. 1989 Magdalene Rutę w kierunku zajmowania się literaturą i kulturą jidysz, można w każdym razie powiedzieć, że była to decyzja opatrnościowa, która zaowocowała nowatorskimi pracami naukowymi i ważnym dorobkiem translatorskim. Wiadomo, jak ze względu na delikatną i niejednokrotnie kontrowersyjną materię stosunków polsko-żydowskich potrzebne są po obu stronach osoby zaangażowane, inteligentne, wrażliwe, pełne empatii i ciekawości dla drugiej kultury, zaś bariera alfabetu hebrajskiego sprawia, że bardzo niewiele osób zajmuje się u nas kulturą jidysz. Pani dr Ruta jawi się jako wyrazista uczona średniego pokolenia, która posiada sprecyzowany profil naukowy, koncentrujący się na zamkniętym obszarze literatury jidysz w Polsce lat 1945-1968, znając się jednak również znakomicie także na wcześniejszej kulturze jidysz, na historii Żydów w Polsce, stosunkach polsko-żydowskich wzgl. polsko-żydowsko-niemieckich i na problematyce judaizmu w ogóle. Jej prace stanowią znaczny wkład w rozwój jidyszystyki czy nawet judaistyki w ogóle, gdyż są nowatorskie, poruszają tematykę nową zarówno dla nauki polskiej, jak i światowej, zaś dzięki posługiwaniu się w nich także innymi językami niż polski są one dostępne w jakimś stopniu światowej społeczności naukowej i zainteresowanej po prostu kulturą żydowską. Jej pracowitość, rzetelność, dociekliwość, kompetencja filologiczna i merytoryczna, ścisły umysł i wysoka kultura słowa sprawiają, że jej teksty mają bardzo dużą wartość naukową, a równocześnie czyta się je, mimo częściowo bardzo przygnębiającej tematyki, z przyjemnością.

Z pełnym przekonaniem rekomenduję osiągnięcia naukowe, translatorskie, organizacyjne i dydaktyczne Pani dr Magdaleny Ruty Radzie Wydziału Filologicznego UJ jak również Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów jako podstawę do nadania Jej stopnia naukowego

doktora habilitowanego, gdyż dawno już osiągnęła dojrzałość i samodzielność naukową, a na „veniam legendi” zasługuje z naddatkiem.

Maia Kłaska

Prof. zw. dr hab. Maria Kłańska

Kraków, dn. 1 sierpnia 2012 r.